

ZAKOPANE 27 i 28 stycznia 1980



Foto („Przegląd Sportowy”): Stanisław Bobak w swoim zwycięskim skoku, poniżej trójka naszych reprezentantów razem. Od lewej Stanisław Bobak, Piotr Fijas i Stanisław Pawlusiak.

Historia zakopiańskich Pucharów Świata sięga 1980 roku. Wówczas to po raz pierwszy, i to podczas inauguracji zawodów tej rangi na Świecie, Zakopane dostąpiło zaszczytu organizacji tej imprezy. Puchar Świata w skokach narciarskich miał być częścią jubileuszowego, 35 Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny zaplanowanego na 25 do 27 stycznia 1980 roku oraz znakomitą wydarzeniem sportowym w 60-tą rocznicę Polskiego Związku narciarskiego. Dwa konkursy o Puchar Świata w skokach miały się odbyć 26 stycznia na Średniej Krokwi i 27 stycznia na Wielkiej Krokwi. Oprócz skoków w programie Memoriału przewidziano biegi na 10 km senierek, junierek i juniorów oraz skoki do kombinacji 25 stycznia, bieg seniorów na 15 km stylem klasycznym oraz bieg do kombinacji również klasycznym i biegi na 5 km senierek i junierek 26 stycznia. Oba konkursy jak i cały Memoriał stały pod znakiem zapytania. W poniedziałek, kiedy prawie kończono przygotowania Wielkiej Krokwi zwożąc zwały śniegu z okolic Zakopanego nad Giewontem pokazał się wał chmur zwiastujący wiatr halny. To było prawdziwe „przekleństwo” dla Zakopanego. Prawie cały grudzień i większą część stycznia halny nie dawał spokoju Zakopanemu, Święta i Sylwester przeszły bez śniegu, wyglądało na to, że i ferie zimowe mogą być „wiosenne i wietrzne”. Organizatorom zawodów nie pozostawało jednak nic innego jak tylko dokończyć przygotowania i wypaść jak najlepiej podczas konkursów nr 10 i

11 w inauguracyjnym sezonie. W poniedziałek, tak pisano w „Przeglądzie Sportowym”, nad Tatrami świeciło piękne słońce, w Zakopanem w ciągu dnia było ciepło jak w marcu. Halnego jednak nie udało się uniknąć, pod wieczór w poniedziałek rozchylał się na dobre, a we wtorek w porywach dochodził do 18m/s. W związku z halnym konkurencje biegowe postanowiono przenieść spod Krokwi na Polanę „Biały Potok” za Doliną Kościeliską, aby całkowicie skoncentrować się na przygotowaniach obu skoczni. Na szczęście w środę wiatr ustał a w przeddzień rozpoczęcia Memoriału spadł śnieg, zaledwie 5 cm, ale skocznie i ich okolice pobielilo, co stworzyło wreszcie długo oczekiwany klimat prawdziwej zimy.

W pierwszych zawodach Pucharu Świata w Zakopanem w skokach udział wzięły ekipy Austrii (z Willi Pürstlem, zwycięzcą Turnieju Czterech Skoczni w sezonie 1974/75), NRD z mistrzem świata Matthiasem Buse (Lahti 1978) i brązowym medalistą mistrzostw świata Falko Weißpflogiem (Lahti 1978), Czechosłowacji (Leošem Škodą i Josefem Samkiem, 5 zawodnikiem mistrzostw świata w lotach w Planicy z 1979 roku), Norwegii (z Ole Bremsethem, późniejszym złotym i brązowym medalistą Mistrzostw Świata w Oslo oraz z mniej znanym Iwarem Mobekkiem), Jugosławii (z Bogdanem Norčićem, który w 1977 w Planicy jako pierwszy skoczek przekroczył barierę długości skoku 180 m., skok ustał jednak z podpórką, wskutek czego uzyskany przez Norčića rezultat 181 m nie został uznany jako oficjalny rekord świata), Szwajcarii (z Hansem-Jörgiem Sumi, który równo miesiąc później wygrał jedyny konkurs PŚ w swojej 6-letniej karierze w Gstaad), Francji (z Bernardem Mouflerem, który był drugi podczas rozgrywanych tygodnie wcześniej zawodów w kanadyjskim Thundar Bay) i oczywiście Polacy z Piotrem Fijaszem, Stanisławem Bobakiem i Stanisławem Pawlusiakiem.

Sobotni konkurs Pucharu Świata toczył się w bardzo trudnych, dzisiaj można śmiało powiedzieć, anormalnych warunkach. Na starcie pojawiło się 50 zgłoszonych skoczków z 10 państw. Nad Średnią Krokwią, jak na ironię, panowała śnieżycą z bocznymi podmuchami wiatru. Padający śnieg spawalniał skoczków na rozbiegu, odległości były krótkie i jury konkursu pojęło decyzję przy 28 zawodniku o podwyższeniu rozbiegu. Skończyły się to upadkami kilku zawodników w okolicy 80 m. Stanisław Bobak i Piotr Fijas wręcz bali się skakać, przecież znakomicie znali i czuli Średnią Krokiew, mogli ją śmiało „przeskoczyć” ryzykując kontuzje! Słabe skoki Polaków (Bobak zaledwie 66,5 m!) nie dawały nadziei na sukces przed drugą serią.

Druga seria rozpoczęła się w dobrych warunkach. Śnieżycą ustała, Piotr Fijas i Stanisław Bobak oddali fantastyczne skoki (odpowiednio na 80 m i 81,5 m) i uplasowali się za Norwegiem Iwarem Mobekkiem. I gdy wydawało się, że jest już po konkursie wszystko „zapłatali” oficjele z DDR-u, którzy złożyli protest argumentując, że 1 seria powinna zostać anulowana z uwagi na nierówne warunki dla skoczków, wyniki drugiej serii miały zostać zaliczone jako pierwsza i w związku z tym musi zostać rozegrana jeszcze seria finałowa. Międzynarodowe jury rozpatrzyło pozytywnie i unieważniło dotychczasowe wyniki konkursu z pierwszej serii! Skakanie i emocje rozpoczęły się od nowa.

Dla naszych skoczków w gruncie rzeczy to była dobra wiadomość i szansa, którą wykorzystał niestety tylko Stanisław Bobak. Oddał najdłuższy skok w tej serii na odległość 82 m i wyprzedził Ivara Mobekka, który uzyskał 81 m. Trzecie miejsce zajęł Olaf Schmidt z NRD. Piotr Fijas skoczył tylko 63,5 m

(całkowicie spóźnił swoje odbicie na progu) i ostatecznie zajął dopiero 11 miejsce.

Czwarte miejsce zajął reprezentant NRD Falko Weißpflog, brązowy medalista Mistrzostw Świata z Lahti z 1978 roku. Kilka tygodni po zawodach w Zakopanem Falko zakończył karierę. Z zawodnikiem, który reprezentował najpierw barwy klubu BSG Motor Gröna, a potem z uwagi na swoje fantastyczne loty na mamucich skoczniach (174 m na skoczni Heiniego Klopfera w 1976 roku, co wówczas było rekordem tej skoczni i najdłuższym skokiem na Świecie) „awansował” do SC Traktor Oberwiesenthal, klubu w którym największe swoje triumfy święcił później Jens Weißflog, wiąże się ciekawa historia. Otóż austriacki piosenkarz, znana na całym Świecie gwiazda muzyki POP Johann Hölzel przyjął pseudonim muzyczny „FALCO” a stało się to w 1978 roku zaraz po zabawie noworocznej. 1 stycznia Johann Hölzel oglądał Turniej Czterech Skoczni wraz z przyjaciółmi w Ga-Pa. Tam właśnie skakał Falko i zajął znakomite czwarte miejsce, młodemu muzykowi z Wiednia spodobały się skoki DDR-owskiego skoczka, „był tak odważny, walczył...” oraz ...fryzura i baki jakie wówczas nosił Falko Weißpflog. „Od dzisiaj będę nosił pseudonim Falco!” oznajmił swoim przyjaciołom. Nawet nie przypuszczał jak smutne konsekwencje dla skoczka miała jego spontaniczna decyzja. Kilka dni później skoczek był przesłuchiwany przez Stasi, zarzucono mu, że wziął pieniądze od piosenkarza podczas jednego z konkursów w Austrii, gdzie miało dojść do spotkania obu panów. Przesłuchiwano również najbliższą rodzinę skoczka, straszono, szukano pieniędzy. „Tymczasem nie było nigdy żadnych pieniędzy i nigdy nie spotkałem się z Falco”, wyznaje z uśmiechem po latach Falko Weißpflog. Po zakończeniu kariery trenował młodzież a po zjednoczeniu Niemiec otworzył Fitness-Centrum w Limbach-Oberfrohn.

Oto komplet wyników z pierwszego dnia konkursu Pucharu Świata na „Średniej Krokwi” w Zakopanem rozegranego 27 stycznia 1980 roku (miejsce, skoczek, punktacja, odległości, punkty PŚ):

1. Stanisław Bobak	POL 260,7 pkt. (81,5/82)	15 pkt PŚ
2. Ivar Mobæk	NOR 247,8 pkt. (78,5/81)	14 pkt PŚ
3. Olaf Schmidt	DDR 234,7 pkt. (72,5/78,5)	13 pkt PŚ
4. Falko Weißpflog	DDR 230,1 pkt. (78,5/71,5)	12 pkt PŚ
5. Ivo Felix	TCH 228,8 pkt. (75/74,5)	11 pkt PŚ
6. Bretislav Novak	TCH 224,3 pkt. (72/72,5)	10 pkt PŚ
7. Hansjörg Sumi	SUI 223,3 pkt. (70/77)	9 pkt PŚ
8. Sten-Erik Tveiten	NOR 222,1 pkt. (73/74,5)	8 pkt PŚ
9. Bogdan Norčić	YUG 218,5 pkt. (74,5/69,5)	7 pkt PŚ
10. Ivo Župan	YUG 218,3 pkt. (71,5/70,5)	6 pkt PŚ
11. Piotr Fijas	POL 216,2 pkt (80/63,5)	5 pkt PŚ
12. Emil Babiš	TCH 216,1 pkt. (72/70,5)	4 pkt PŚ
13. Andreas Greiner	DDR 215,8 pkt. (67/75)	3 pkt PŚ
14. Paul Eglhoff	SUI 214,5 pkt. (69,5/74,5)	2 pkt PŚ
15. Per Steinar Nordlien	NOR 213,3 pkt. (69,5/72,5)	1 pkt PŚ

Konkurs w niedzielę oglądało prawie 80.000 widzów (niektóre źródła podają liczbę 50.000 widzów – „Dziennik Polski”), pogoda była słoneczna, dokładnie pamiętam, ponieważ to wówczas po raz pierwszy z moim tatą poszedłem oglądać skoki. Nie byliśmy na stadionie, oglądaliśmy siedząc na ławeczce po drugiej stronie ulicy ogrzewani promieniami słońca. Dokładnie, jakby to było dzisiaj, słyszę słowa spikera wymieniającego nazwiska skoczków. Mobæk, Wajsplog.... „Przegląd Sportowy” tak relacjonował przebieg konkursu: „.... Pierwsza kolejka skoków punktowanych do Pucharu Świata stała pod znakiem cudownego skoku, niesłychanie bojowego Norwega Ivara

Mobækka, który po niesłychanie dynamicznym skoku, wynikiem 118 m ustanowił rekord Wielkiej Krokwi. Ten najdłuższy skok w historii polskiego narciarstwa na polskiej ziemi wywołał entuzjazm obiektywnej publiczności, ale przecież nie zmusił on Polaków do kapitulacji. Stanisław Bobak – niemal całujący szpice swoich nart – wyciągnął 114,5 m, a startujący po nim w 30 sekund, Piotr Fijas osiągnął 113 m.”. Po tych skokach nasi skoczkowie zajmowali drugie i trzecie miejsce za norwegiem Mobækkiem, ale znakomitym skokiem popisał się jeszcze Hansjörg Sumi, który uzyskując 117 m wysunął się na prowadzenie.

W drugiej serii Mobæk skoczył tylko 108 m i to była szansa dla naszych skoczków na dobry wynik, zwłaszcza, że swój drugi skok zepsuł Szwajcar Sumi skacząc tylko 93,5 m. Z Polaków najpierw skakał Stanisław Bobak. „.... Nie zawiódł publiczności, która wiwatowała na jego cześć, gdy tylko zjawił się na rozbiegu – skoczył 110 m i z notą łączną za dwa skoki 254,3 wyszedł na prowadzenie. Cieszył się nim jednak zaledwie 30 sekund, bowiem tuż za nim z następnym numerem startowym wystrzelił z progu Piotr Fijas. Poszybował znakomicie – 113,5 m – gorączkowe obliczenia sędziów i wreszcie wynik 254,6 no i zwycięstwo. Po tych wyczynach Stanisław Bobak wyładował w Pucharze Świata na 5 miejscu z 58 punktami, natomiast Piotr Fijas na 9 pozycji z 48 punktami.”

Poniżej komplet wyników z drugiego, niedzielnego konkursu o Puchar Świata na „Wielkiej Krokwi” – 28 stycznia 1980 rok (miejsce, skoczek, punktacja, odległości, punkty PŚ):

1. Piotr Fijas	POL 254,6pkt. (113/113,5)	15 pkt PŚ
2. Stanisław Bobak	POL 254,3pkt. (114,5/110)	14 pkt PŚ
3. Ivar Mobæk	NOR 252,4pkt. (118/108)	13 pkt PŚ
4. Olaf Schmidt	DDR 246pkt. (111/109)	12 pkt PŚ
5. Stanisław Pawlusiak	POL 245,4pkt. (111/110)	11 pkt PŚ
6. Gebhard Aberer	AUT 243,4pkt. (109/109,5)	10 pkt PŚ
7. Hans Wallner	AUT 236,9pkt. (114/102)	9 pkt PŚ
8. Falko Weisspflog	DDR 233pkt. (107/105,5)	8 pkt PŚ
9. Per Steinar Nordlien	NOR 226,3pkt. (115/98)	7 pkt PŚ
10. Hansjörg Sumi	SUI 225,2pkt. (117/93,5)	6 pkt PŚ
11. Paul Eglhoff	SUI 222,9pkt. (104/104,5)	5 pkt PŚ
11. Josef Hýsek	TCH 222,9pkt. (101,5/104,5)	5 pkt PŚ
13. Bogdan Norčić	YUG 219,3pkt. (108/96,5)	3 pkt PŚ
14. Ivo Felix	TCH 218,7pkt. (102/101)	2 pkt PŚ
15. Jan Jelenski	TCH 218,5pkt. (105/102,5)	1 pkt PŚ

Sylwetka niekwestionowanego bohatera pierwszych dwóch konkursów o Puchar Świata w skokach narciarskich w Zakopanem na Średniej i Wielkiej Krokwi:



Foto (ze zbiorów Wojciecha Szatkowskiego): Stanisław Bobak przed skokiem 1979/80.

Stanisław BOBAK: (urodzony 12 marca 1956 w Zębie, zmarł 12 listopada 2010 w Zakopanem) – reprezentant Polski i klubu WKS Legia Zakopane, dwukrotny olimpijczyk, zdobywca trzeciego miejsca w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w sezonie 1979/1980.

Stanisław Bobak należał do światowej czołówki w narciarskich skokach przełomu lat 70. i 80. Trenowali go wybitni polscy trenerzy. Pierwszym, który go ukształtował był Jan Furman, później Janusz Fortecki, Lech Nazarkiewicz, na samym końcu Tadeusz Kolder. W wielu konkursach walczył z Hansem-Georgiem Aschenbachem i Walterem Koglerem o czołowe lokaty. Stawał na podium zawodów z cyklu Turnieju Czterech Skoczni (2 w Oberstdorfie w 1974 roku i 2 w Bischofshofen w 1976 roku) i zawodów Pucharu Świata (4 razy w tym 2-krotnie w Zakopanem, raz w Saint Nizier i raz w Vikersund, wszystkie miejsca na podium wywalczył w 1980 roku co zaowocowało 3 miejscem w generalnej klasyfikacji Pucharu Świata). Osiem razy zdobył mistrzostwo Polski (na skoczni 70 m w 1976, 1978, 1979 i 1981 roku oraz na skoczni 90 m w 1974, 1975, 1977 i 1981 roku). W swojej karierze oddał ponad 10 tysięcy skoków. Swój najdłuższy skok (153 m) oddał 27 lutego 1981 roku w Oberstdorfie na Heini-Klopper-Skiflugschanze.

WYNIKI SPORTOWE STANISŁAWA BOBAKA

Igrzyska Olimpijskie:

1976 Innsbruck: 28. K-70, 37. K-90.
1980 Lake Placid: 10. K-70, 22. K-90.

Mistrzostwa Świata:

1974 Falun: 45. K-70, 32. K-90
1978 Lahti: 22. K-70, 23. K-90
1979 Planica (loty): 22.
1981 Oberstdorf (loty): 18.

Puchar Świata:

1979/80 (3.): 1. Zakopane I, 2. Zakopane II, 3. Saint Nizier I, 2. Vikersund.
1980/81 (52.)

Turniej Czterech Skoczni:

1972/1973 (31./765,5 pkt.): 36. Oberstdorf, 29. Garmisch-Partenkirchen, 31. Innsbruck, 31. Bischofshofen.
1973/1974 (81./561,6 pkt.): 27. Garmisch-Partenkirchen, 64. Innsbruck, 68. Bischofshofen.
1974/1975 (5./839,4 pkt.): 2. Oberstdorf, 18. Garmisch-Partenkirchen, 6. Innsbruck, 22. Bischofshofen.
1975/1976 (6./851,4 pkt.): 5. Oberstdorf, 22. Garmisch-Partenkirchen, 15. Innsbruck, 2. Bischofshofen.
1976/1977 (20./790,4 pkt.): 11. Oberstdorf, 28. Garmisch-Partenkirchen, 13. Innsbruck, 29. Bischofshofen.
1978/1979 (21./685,3 pkt.): 19. Oberstdorf, 10. Garmisch-Partenkirchen, 27. Innsbruck.
1979/1980 (37./716,5 pkt.): 101. Oberstdorf, 6. Garmisch-Partenkirchen, 20. Innsbruck, 13. Bischofshofen,
1980/1981 (21./792,7 pkt.): 15. Oberstdorf, 16. Garmisch-Partenkirchen, 37. Innsbruck, 43. Bischofshofen.

Mistrzostwa Polski:

1974 Zakopane (Średnia i Wielka Krokiew): 1. K-90
1975 Szczyrk/Zakopane (Skalite/Wielka Krokiew): 1. K-90, 2. K-70
1976 Zakopane (Średnia i Wielka Krokiew): 1. K-70, 2. K-90
1977 Wisła/Szczyrk (Malinka/Skalite): 1. K-90, 2. K70
1978 Zakopane (Średnia i Wielka Krokiew): 1. K-70
1979 Zakopane (Średnia i Wielka Krokiew): 1. K-70, 2. K-90
1980 Szczyrk/Wisła (Skalite/Malinka): 2. K-70, 3. K-90
1981 Zakopane (Średnia i Wielka Krokiew): 1. K-70, 1. K-90

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych:

1975 Kawgołowo (ZSRR/Кавголово): 3. K-70
1979 Zakopane: 2. K-70, 3. K-90
1981 Borowicze (ZSRR/Боровичи): 3. K-70

Turniej Bohemii (Bohemia Tour):

1980 Liberec/Harrachov: 1 miejsce.

Opracował: Rafał Gucia

Źródło: „Przegląd Sportowy”, „Dziennik Polski”

Fotografie: Wojciech Szatkowski, ze zbiorów prasowych („Przegląd Sportowy”)

Statystyki: zbiory własne Rafał Gucia